

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 28 lipca 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mk., półrocznie 6 mk., miesięcznie 1
mk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

Tryumf reakcji.

Dymisja rosyjskiego ministra praw zagranicznych p. Sazonowa jest różnorodnie komentowana przez prasę państw wojujących. Sprzymierzeńcy Rosji nie chcą upatrywać w fakcie tym żadnych znamion zmiany kierunku wewnętrznej i zewnętrznej polityki Rosji. Prasa francuska naogół zamyka oczy na faktyczne przyczyny ustąpienia jeszcze jednego z aranzjerów obecnej wojny, pragnąc wierzyć, że istotnie tylko zły stan zdrowia zmusił p. Sazonowa do porzucenia steru rosyjskiej polityki państwowej. Prasa angielska zdaje się wogóle małowiednością pokrywać fiasko polityki Asquitha, prasa państw neutralnych, zależnie od własnego interesu, chce z faktem tym wiązać powodzenie czy niepowodzenie akcji Sazonowa na terenie zjednywania dalszych sojuszników.

W ciekawy sposób motywuje dymisję Sazonowa „Berliner Tageblatt”. Dziennik ów twierdzi, że podczas ostatniego pobytu p. Sazonowa w Londynie wszyscy mężowie stanu usiłowali przekonać ministra rosyjskiego o konieczności uregulowania spraw mniejszych narodów, jako to: polaków, finlandczyków, armeńczyków.

W. Brytania, rozpoczynając wojnę, wywiesiła hasło obrony praw mniejszych narodów. Tymczasem główny sojusznik W. Brytanji, Rosja, w dalszym ciągu trzyma te narody w ucisku. Wynika stąd sytuacja irażliwa. Odezwa Naczelnego Wodza w stosunku do polaków nie znalazła dotychczas konkretnej realizacji. Wobec finlandczyków nastroj kół piotrogrodzkich stał się bardziej niż kiedykolwiek nieprzyjaznym.

Jeden z postów rosyjskich, którzy brali udział w zbiorowej wycieczce za granicę, W. Wasiljew wyraził się nawet z dość naiwną szczerością.

— W toku obrad zwracano nam uwagę, że nie można podczas wojny pomijać spraw o charakterze wewnętrznego życia kraju, ponieważ wewnętrzna polityka pozostaje w ścisłym związku z operacjami wojennymi, a życiowy dla ludności kierunek rządu musi odbijać się korzystnie na biegu wypadków wojennych.

P. Sazonow zdał raport z tego usposobienia miarodajnych mężów stanu angielskich, „Sfery” piotrogrodzkie poczuły się głęboko urażone. Jako, więc sojusznicy wtrącają się już do spraw „wewnętrznych” Rosji? Uznano, że p. Sazonow w niedostatecznym stopniu bronił godności monarchji Romanowów. Los jego został przesądzony!

Ile w tych wywodach wpływowego organu berlińskiego jest zgodności z faktami—trudno odgadnąć.

Z jednej strony ofensywa Brusilowa dodała prawicowcom trochę odwagi, z drugiej strony przeczuwanie zbliżającej się katastrofy i porachunku, z fascynującą wprost siłą pociąga reakcjonistów ku przepaści, nad brzegiem której się znalazła biuro-

kracja. Za wszelką cenę chcą się utrzymać przy władzy, odpycha możliwość ratunku (o ile taki wogóle istnieje) w postaci reform wewnętrznych, i całą siłą pary pędzi na oślep ku otchłani reakcji. Raczej samobójstwo, niżli jedna piędź ziemi, na której się Rosja rozparła. Niechaj ginie Rosja cała, byleby do ostatniego tchu nie z władzy swej nie ustąpić—bo może... uda się zawrzeć pokój i przy pomocy już nie bagietów, lecz armat i karabinów maszynowych, utrzymać w posłuszeństwie rabów wielkiej Rosji.

Może uda się znaleźć sprzymierzeńców wśród rządów europejskich, by zdusić w całości Europie wszelkie przejawy ludowładczel.

Takie są marzenia prawdziwie rosyjskiej prawicy, takie sny o potęgę sni partja dwerska, by nadal z honorem stać na straży reakcji europejskiej, by godnie spełniać zaszczytną rolę międzynarodowego żandarma wstecznictwa i przemocy.

Dymisja Sazonowa to tryumf rosyjskiej reakcji.

Czy długotrwały — pokaże najbliższa przyszłość.

Powody zmian w gabinecie rosyjskim.

Z Kopenhagi donoszą do „Tagu”: Wiadomości ostatnich tuż nadeszłych gazet moskiewskich pozwalały domyślać się, że zmiany i nowe mianowania z wyraźną tendencją skłaniają się ku najskrajniejszej prawicy w radzie ministerjalnej są następstwem memoriału o polityce wewnętrznej przelanego carowi. W memoriale powiedziano: Dzięki osiągniętej jednomyślności w działaniu sprzymierzonych, przybrała wojna pomyślny dla Rosji obrót i zapewne wkrótce zostanie zakończona. Dla tego rząd już dzisiaj musi się przygotować na czas po zakończeniu wojny. Rząd poświęcał całą uwagę potrzebom wojennym i nie zwracał uwagi na życie wewnętrzne w Rosji. Natomiast organizację rewolucyjną chwili nie próżnowały i pracują nad rewolucją, która ma rozpocząć się po wojnie.

Memoriał określa jako rewolucyjne organizacje obecne wszechrosyjskie związki miast i ziemstw, wydziały przemysłowe wojenne, perjodyczne kongresy liberalnych organizacji i twierdzi, że te wszystkie organizacje postępują sobie podług wskazówki komitetów rewolucyjnych za granicą. Wielkie nadzieje pokładane w Stuermerze zawiodły. Stuermer nadał polityce wewnętrznej szarą ochronną barwę polową. Wprawdzie nie oczekował on z partjami lewicowymi, atoli niczego nie podjął, aby przeszkodzić pracom warstw rewolucyjnych.

Całe postępowanie Stuermera było skierowane na to, aby się ukrywać w tajemnicy i ciszy. Memoriał kończy:

Rząd nie powinien uwagi swej poświęcać wyłącznie potrzebom wojennym i zaniedbywać sprawy we-

wnętrzna. Partje lewicowe mają dążeń przedłużenia wojny, aby się w tym czasie zorganizować i przygotować do rewolucji. Trzeba wprawdzie walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa, należy atoli wieść wojnę w odpowiednim czasie zakończyć, gdyż przeciwnie wszelki owoc zwycięstwa zabrałaby rewolucja.

Sądząc z aluzji gazet moskiewskich, wręczono ten memoriał carowi w dniach, między ostatnią naradą koronną a drugą podróżą Stuermera do głównej kwatery, przez osoby wpływowe. Stuermera uwiadomiono o zarzutach przeciwnemu podniesionych, gdyż wkrótce potem zaprosił współpracownika „Bierzewyja Wiedomosti”, któremu wyjaśnił silny zamiar rządu wystąpienia przeciw akcji rewolucyjnej związku wszechrosyjskiego miast i ziemstw. Również zdaje się memoriał wpłynął o tyle na Stuermera, iż przy nowomianowaniu ministrów przeciwników na skrajnej prawicy sobie zjednał, powołując Makarowa.

Kronika

— Rejestracja strat wojennych.

Na mocy zatwierdzonej ustawy Wydział Rejestracji Strat Wojennych przy Radzie Głównej Opiekuńczej, powstaną w najbliższym czasie Komisje Szacunkowe Miejskie we wszystkich miastach i miasteczkach powiatów: Łaskiego, Łódzkiego i Brzezińskiego.

Wydział Rejestracji Strat Wojennych przy G. R. O. otworzył swój oddział w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 90, który łącznie z Łódzką Okręgową Radą Opiekuńczą zajmie się zorganizowaniem wyżej wspomnianych Komisji Szacunkowych miejskich.

— Oddziały Rady Opiekuńczej na prowincji.

Aby zapoznać się z potrzebami ludności na prowincji, Główna Rada Opiekuńcza wysłała na całą okolicę instruktorów, zadaniem których ma być rozpatrzenie się jakiego rodzaju pomocy potrzebuje ludność poszczególnych miast, i otwieranie oddziałów Rady w miastach, gdzie takowych jeszcze niema.

Instruktorzy zajmą się również utworzeniem kooperatyw produktów spożywczych we wszystkich miastach na prowincji.

— Przedłużenie terminu.

Termin ostateczny, do którego zapowiedziane zawiadomienia o wekslach mają być wręczone dłużnikom wekslowym, został odroczone do dnia 1 września r. b.

— Kasztany zamiast mydła.

W dzienniku urzędowym okręgu łomżyńskiego ogłoszono, że z wyciętych surowych kasztanów da się osiągnąć środek, zastępujący mydło. I dlatego poleca się burmistrzom, wójtom i sołtysom, ażeby zwrócili na to uwagę mieszkańców, a zwłaszcza dzieci w celu zbierania surowych kasztanów. Za każdy kilogram miejscowa komenda płaci dwa fenygi.

— Kursa dla instruktorów współdzielczych.

Stow. Wzaj. Pom. Prac. Handl. zaakceptowało propozycję Zjednoczonych Stow. współdzielczych, dotyczącą otwarcia kursów dla instruktorów współdzielczych.

W programie wykładów figuruje między innemi historia buchalterji, dzieje ruchu współdzielczego w Europie zachodniej, arytmetyka handlowa etc.

— Wykaz zameldowania do przepisu przemysłowego.

Rzemieślnicy i robotnicy, którzy dotychczas pracowali u majstrów i obecnie chcą pracować samodzielnie winni przy dostarczeniu wykazu zameldowania do spisu przemysłowego w prezydjum policji przynieść ze sobą zaświadczenie właściciela domu, lub też rządcy, iż dotychczas rzeczywiście nie pracowali samodzielnie. Również potrzebny jest dowód od majstra, lub gospodarza, iż pracowali u nich, jako czeladnicy.

— (ab) Zwolnienie metalu od sekwestru.

Przy wejściu do składnicy metalu przy ul. Zachodniej № 70 wywieszono zostało zawiadomienie miejscowego oddziału sekwestru metalu, iż maszyny „Prymus” oraz gararki aluminiowe mogą być zwolnione od sekwestru, jeżeli w sprawie tej podana będzie prośba.

— (e) Rekwizycja metali.

Jak nas informują tutejsze szpitale i zakłady lecznicze uwolnione są od rekwizycji narzędzi metalowych, potrzebnych do kuracji. Małej potrzebniejsze i używane przedmioty nie ulegają uwolnieniu i powinny być dostarczone na punkty zberne.

— Wóz młodych ziemniaków.

W przeciągu ostatnich dni wóz kartofli młodych do miasta znacznie się zwiększył, przez co też cena nie uległa znacznej niżce.

Ponieważ pojawiło się wielu spekulantów, którzy na krańcach miasta oczekują na przybycie wsiaków z kartoflami, by takowe odkupować, przeto policja przedsięwzięła środki energiczne, by położyć tamę tej spekulacji.

— Obstalunki ziemniaków.

Komisja do zakupu ziemniaków na potrzeby naszego miasta zawarła umowę z kilkoma właścicielami ziemskimi z powiatów: włocławskiego i kutnowskiego o dostarczenie większych ilości ziemniaków. W ciągu bież. tygodnia nadeszło już kilka wagonów ziemniaków. Po żniwach dowóz ich będzie zwiększony tak, że dziennie spodziewane są 8—10 wagonów.

— Zapomogi dla rezerwistów.

wypłacane będą poczynając od poniedziałku, 7-go sierpnia w ciągu całego tygodnia.

— (e) Ze szkół miejskich.

Wakacje letnie w szkołach miejskich kończą się w przyszłym miesiącu. Zapisy nowych kandydatów odbędą się od 25-go sierpnia. Lekcje rozpoczną się 28 sierpnia.

(ab) Nowa szkoła dla dzieci.

W lokalu pierwszej kuchni dla dzieci przy ulicy Długiej Nr 57 czynią się przygotowania do otwarcia z początkiem nowego roku szkolnego szkoły dla 60 stołujących się w powyższej kuchni dzieci.

(e) Z Ochronki im. Małż. Hertz.

Zapisywanie nowych uczennic do ochronki im. Małż. Hertz rozpocznie się 13 sierpnia i potrwa do 16 włącznie. Przyjętym zostanie 80 nowych uczennic. W ubiegłym roku szkolnym ukończyło szkołę 36 dziewcząt, które są przygotowane do wstąpienia do 3-ej klasy gimnazjum prywatnego. Podczas wakacji letnich uczennice otrzymywały bezpłatnie obiady w kuchni przy ul. Pańskiej Nr. 15.

W nowym roku szkolny uczennice otrzymywać będą oprócz obiadów również śniadania i kolacje.

— Centralny Zarząd Kuchni Robotniczych

na ostatnim posiedzeniu postanowił, aby we wszystkich kuchniach robotniczych wywieszono wyszczególnienie (spis) potraw, które są tego dnia gotowane.

Uchwalono wysłać delegatów na prowincję dla zakupu większego transportu kartofli, oraz warzyw.

(ab) — W tanich kuchniach.

Według statystyki wydziału przy rzeźniach miejskich — dla podziału konfiskowanego mięsa między instytucjami dobroczynnymi naszego miasta, z liczby 84 tanich kuchni, chrześcijańskie wydają dziennie około 65.000 obiadów—żydowskie około 35.000.

(k) Mięso dla tanich kuchni.

Onegdaj, Zarząd Tow. Akc. Rzeźni Miejskich rozdzielił mięso między następujące kuchnie:

Dla taniej kuchni ludowej przy ul. Kątnej 36 — 55 funtów wędlin i stoniny; dla taniej kuchni przy Stow. Robotn. „Słońce” (Rokicińska Nr 64) — 42 funty wędlin i sadła; dla taniej kuchni dla dzieci (żyd) przy ul. Długiej 57 — 37 funtów cielęciny i wołowiny; dla taniej kuchni uczącej się młodzieży, przy ul. Piotrkowskiej — 40 f. wędlin i tłuszczo.

Za mięso to Zarząd rzeźni ściągła opłatę 30 fen. za funt.

(ab) — Z nowych hal targowych.

Magistrat zażądał od kupców, handlujących w nowych halach przy ul. Kościelnej Nr 6, by podpisali zobowiązania, iż utrzymywać będą w halach normalny handel. Większość kupców zobowiązanie to podpisała już.

Treść deklaracji zawiera: punktualne wpłacanie podatków od placu, plac za używanie elektryczności, oraz obowiązkowe zawiadomienie Magistratu, w razie zamierzonego ustąpienia z kramiku, o dwa tygodnie przedtem.

(ab) — Dla dzieci robotników.

Komitet Fundacji Stypendjalnej im. Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń na zapomogi szkolne dla dzieci robotników prosi nas o zawiadomienie robotników oraz przelożonych kursów szkolnych, że posiada do rozdania na przyszły rok szkolny rb. 2.500—na zapomogi na cele kształcenia w kierunku rzemieślniczo-przemysłowym, dla urodzonych w Polsce i umiających czytać i pisać po polsku synów robotników z pierwszeństwem dla sierot i synów inwalidów.

Zapomogi dla jednego ucznia mogą być wydawane przez 3 lata po rb. 30 rocznie. Wpłata skuteczniła się bezpośrednio kursom właściwym.

Interesowani są proszeni o składanie zgłoszeń bezpośrednio do Komitetu—przy Zarządzie Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od nieszczerliwych wypadków, Warszawa, Kopernika 10, w Łodzi—Wólczańska 75, przy Oddziale tegoż Towarzystwa, lub za pośrednictwem fabryk, w których pracują. Drukowane formularze do zgłoszeń mogą być otrzymane w Zarządach fabryk.

— Pieniądze z Ameryki.

Ze sprawozdania Zarządu Żyd. Towarzystwa Dobroczynności okazuje się, iż w przeciągu ostatnich dwóch tygodni nadesłano z Ameryki 10.200 marek dla 130 z górą rodzin, z tych 5 przesyłek nie zostały odebranych z powodu niemożności znalezienia adresatów.

Nieodebrane pieniądze przez czas jakiś pozostaną w Żyd. Tow. Dobroczynności, a następnie odesłane będą z powrotem do Ameryki.

— Na przechowanie.

W tych dniach Delegacja Zaprzyentowania Miasta nadesłała do Ochłoni przy Rzeźniach Miejskich do konserwacji 5 wagonów mleka skondensowanego i 3 wagony sera zagranicznego. (k)

— Chór przy kościele St. Kestki „Hieronymus”

obchodził w nadchodzącą sobotę, 29 b. m. 31 letni jubileusz swego istnienia i, w celu upamiętnienia tej rocznicy odbędzie się w tymże kościele w rebotę nabożeństwo za zmarłych członków wspomnianego chóru o godzinie 9 ej rano w niedzielę zaś, także o godz. 9-ej rano, odbędzie się nabożeństwo na intencję członków chóru.

(e) Dzieci dla dzieci.

We wsi Kały małoletni letnicy urządzili na dochód T-wa opieki nad dziećmi (Mikołajewska 22) przedstawienie teatralne, które przysporzyło temu T-wu dość pokaźną sumę.

— Otwarcie pralni robotniczej.

Onegdaj w domu Nr 225 przy ul. Piotrkowskiej (wejście z Radwańskiej) otwarta została pierwsza pralnia robotnicza współdzielcza p. n. „Samopomoc”. Członkowie mogą prać bieliznę osobistą lub oddawać takową do pralni za opłatą od funta białizny.

(ab) Z taniej pralni parowej.

Sekcja taniej pralni parowej przy Żyd. T-wie Nies. Pom. B. zwraca uwagę wszystkim abonentom, którzy posiadają w pralni bieliznę, iż w przeciągu 14 dni należy taką odebrać, w przeciwnym bowiem razie traci się prawo korzystania z pralni.

Ushwaleno również, iż zapis nowych abonentów zostanie wkrótce ukończony, gdyż pralnia może przyjąć jeszcze najwyżej 1,200 klientów.

(k) Za handel „kartkami”.

W rozmaitych punktach miasta policja sporządziła protokoły za sprzedaż i kupno kartek na chleb, lub na cukier.

— Echa burzy.

Podczas onegdajszej burzy w budynek ochronki przy ul. Franciszkańskiej 85 uderzył piorun, który, przebiwszy dach wpadł do sali, gdzie były zgromadzone dzieci, a następnie zwinął do kuchni i porczybiał garnki, w których się gotował chleb dla dziatwy.

Skutkiem silnej detonacji niektóre z dzieci przestraszyły się bardzo i pospadały z ławek. — Na szczęście gorszych następstw nie było. Straty jednak wynoszą około 150 rb.

— Poszukiwania rodziny.

Policja kryminalna poszukuje rodziny niejakiego Abrama Bergiera, urodzonego w 1871 roku, który przed wojną utrzymywał w Łodzi tkalnictwo towarów wełnianych. Ma żonę i 2 dzieci. Obecnie znajduje się w niewoli niemieckiej. Osoby, mogące udzielić w tym względzie wskazówek, zechcą się zgłosić do policji, Olgińska 5, pokój 88.

Ze związków i stowarzyszeń.

X Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotr. 108).

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu uchwalono jednogłośnie pobierać od nowo przyjmowanych kandydatów na członków współdziałających wpisowe w sumie 2 rb, 50 kop., wobec tego iż członkowie ci korzystają na równi z członkami rzeczywistymi — ze składnicy, piekarni, stołowni itd.

Opłaty wpisowego podlegać będą zatem członkowie współdziałający przyjęci po dniu 25 lipca r. b. W myśl § 13 ustawy Stow., Zarząd niniejszą uchwałę przedstawi ogólnemu zebraniu członków do formalnego zatwierdzenia.

Zarząd zajęty jest obecnie przygotowaniem do uroczystego otwarcia nowej siedziby w niedzielę, dn. 30 b. m.

Składnica ostatecznie przeniesiona zostanie do osobnego pomieszczenia przy nowym lokalu—w sobotę, piekarnia natomiast czynna będzie w tymże dniu jeszcze w starym lokalu.

(ab) Z Rady Związków i Stowarzyszeń m. Łodzi.

W środę, odbyło się zwykle posiedzenie Rady Związków i Stow. w lokalu własnym przy ul. Pustej 6, z udziałem delegatów nast. związków i stow.: Związek Rob. Przem. Włókna, Metalowego, Krawieckiego, Malarskiego „Łączność”, Pracown. Fryzjerskich, Stow. Współdz. Związkowicz, Metalowicz i Rob. Piekarni Współdz. Robotnik”. Przewodniczył p. Józef Chruścik, sekretarował p. L. Purman.

Sekretarz Rady wyjaśnił, że chciał wysłać delegację na pogrzeb tow. Tad. Rechniewskiego, ale stanęły temu na przeszkodzie trudności przepustkowe. Wysłano więc „depesę kondolencyjną” pod adresem Uniwersytetu Ludowego, którego zmarły był prezesem.

Przechodząc do osoby zmarłego, jeden z delegatów wskazuje na jasną, świetlaną postać Rechniewskiego, na rolę jego wybitną w polskim ruchu robotniczym.

Delegaci uczcili pamięć zmarłego przez powstanie i postanowili na wszystkich zebraniach

zaznajamiać robotników z osobą tow. Rechniewskiego i z rolą, jaką odegrał w historii polskiego ruchu robotniczego.

Następnie postanowiono przystąpić do założenia Domu Ludowego i przyjęto szereg wskazań, które przekazano sekretarjatowi.

Prócz tego załatwiono kilka spraw wewnętrznych.

X Stow. majstrów fabrycznych.

Dnia 29 b. m. o godzinie 7 wiecz. odbędzie się w Stowarzyszeniu Majstrów Fabrycznych posiedzenie miesięczne.

Z Warszawy.

:: Wybór członków Magistratu

Odbędzie się na poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej na podstawie specjalnej ordynacji wyborczej dla Magistratu m. st. Warszawy, opublikowanej obecnie za nr. 555 w nr. 28 „Gazety Urzędowej władz ces.-niemieckich w Warszawie” z dnia 26 lipca r. b.

Ordynacja ta głosi:

„Zgodnie z art. 18 Ordynacji Wyborczej dla miasta stoł. Warszawy z dn. 5 maja 1916 r., honorowi rajcowie miejscy w liczbie 12 są wybierani przez zgromadzenie radnych na zasadach wyborów proporcjonalnych na termin lat trzech, z tem zastrzeżeniem, że będą zatwierdzeni przez władzę nadzorczą.

Do wyboru na raćce koniecznym warunkiem jest posiadanie biernego prawa wyborczego do Rady Miejskiej, natomiast zajmowanie stanowiska radnego nie jest warunkiem koniecznym dla wyboru.

Blizsze postanowienia co do wyborów proporcjonalnych, wydaje władza nadzorczą.

Wybory odbywać się pod kierunkiem prezydenta policji, albo osoby przezeń delegowanej, jako komisarza wyborczego, na koszt gminy miejskiej na podstawie listy wyborców, którą w myśl § 2 „Ordynacji” „stanowi spis radnych miejskich z marszałkiem Rady Miejskiej włącznie”. Według brzmienia § 3 „Ordynacji” „Komisarza wyborczego powołuje z pośród wyborców Wydział Wyborczy składający się z 4 członków”.

Na 3 dni przed posiedzeniem wyborczym komisarz — jak głosi § 4-y „Ordynacji” — wzywa radnych do składania na piśmie list kandydatów (wniosków) wyborczych w ciągu określonego terminu prekluzyjnego.

Wybory odbędą się za pomocą tajnego piśmiennego głosowania na zasadzie dowolności list.

Ogół głosów ważnych dzieli się przez liczbę mających być wybranymi rajców, z dodaniem do niej jedności. Przez otrzymany stąd iloraz, będą kolejno podzielone liczby głosów, padłe na poszczególne listy kandydatów.

Każda lista kandydatów wykazuje tyle miejsc, ile wypada z tego dzielenia.

W myśl § 23 „Ordynacji” miejsca, przypadające na każdą listę kandydatów, przyznaje się obieralnym kandydatom listy w zależności od liczby głosów, przez każdego z nich otrzymanej. Większa liczba głosów stanowi zasadę pierwszeństwa przed mniejszością. Jeśli kilku kandydatów otrzyma równą liczbę głosów, a rozporządzalna ilość miejsc okaże się niedostateczną, wówczas ma rozstrzygać los, a w myśl § 24 porządek kolejny obranych reguluje się według liczby głosów, przez każdego z nich otrzymanej. Przy jednakowej liczbie głosów ustanawia ten porządek wiek wybranych.

Zastępcy według § 25 będą wyznaczeni z pośród obieralnych kandydatów każdej listy, którzy pod względem liczby głosów następują zaraz po obranych.

:: Stenografia w Radzie Miejskiej.

Do Zarządu Miejskiego wpłynęło kilka ofert od zarządzających kursemi stenograficznymi w sprawie zorganizowania biura stenografów przy Radzie Miejskiej, oraz szereg próśb osób prywatnych o przyjęcie ich na posady stenografów miejskich.

Zarząd Miejski obecnie staje się pierwszą placówką dla stenografii polskiej.

:: Dla żołnierzy polskich.

Koło pomocy dla legionistów polskich organizuje w pierwszym połowie sierpnia przesyłkę na front, pragnąc uprzyjemnić warszawiakom, walczącym w legionach, rocznicę wyruszenia bataljonu warszawskiego, która przypada na dzień 22-go sierpnia.

Komisja wysyłkowa „Kola” zwraca się do wszystkich, którzyby chcie-

li dopomóc jej przy urządzaniu przesyłki, z prośbą o zafiarowanie takich przedmiotów, jak: materiały piśmienne, mydła, papierosy, tytuń, książki, pisma ilustrowane, siodłeczne, instrumenty muzyczne i t. p.

Ofiary przyjmuje siedzibnie od godz. 5 do 7 wiecz. komisja wysyłkowa „Kola pomocy” (ul. Piękna nr. 13, m. 1.)

:: Koło pomocy dla legionistów polskich

otrzymało listę strat z ostatnich walk legionów. Rodziny legionistów mogą zasięgać informacji codziennie od g. 5-tej po poł. w biurze Kola (Piękna 13, m. 1.)

:: Siano, słoma i ziemiaki.

„D. Warsch. Ztg.” donosi: „Siano, słoma i ziemiaki z nowych zbiorów, jak obwieszcza prezydjum policji, nie są zaskwestrowane nie ulegają ograniczeniom przewozowym i wobec tego mogą być przewożone do Warszawy kołmi statkami i koleją, bez specjalnych pozwoleń wywozowych i przywozowych”.

Z prowincji

Δ Obywatelstwo Królestwa Polskiego.

Dzienniki wiedeńskie donoszą: Na przyszłość mieszkańcy tej części Królestwa Polskiego, która zajęta została przez Austro-Węgry, będą w paszportach wymieniani jako obywatele Królestwa Polskiego, a nie Rosji.

Zarządzenie to nastąpiło skutkiem interwencji wybitnych obywateli okupacji austriackiej u gubernatora wojskowego generała Kuka.

Δ Zmiany osobiste w zarządzie okupacji austriacko-węgierskiej.

„Gazeta Radomska” donosi: W zarządzie okupacji austriacko-węgierskiej nastąpiły znaczne zmiany osobiste. I tak stanowisko zastępcy gen.-gubernatora w miejscu gen. Dietrichsteina obejmuje gen. major Grzesiek, dotychczasowy komendant grupy legionów polskich. Miejsce dotychczasowego inspektora Komend obwodowych w Radomiu, generała Madziara zajmie gen. von Lustig. Gen. Madziara wyjeżdża na dłuższy urlop i udaje się na kurację do Francensbadu.

Δ Rządowe gimnazjum w Kielcach.

(e) Zarząd wojskowy otworzył w Kielcach gimnazjum, bezpośrednio generalnemu gubernatorstwu wojskowemu podlegające. Uczelnią tą kieruje i reprezentuje ją na zewnątrz C. i K. Dyrekcja publicznego gimnazjum w Kielcach.

Δ Oikusz.

W b. roku szkolnym zostanie założone w Oikuszu gimnazjum 8-mio klasowe. Inicjatorzy, ze względu na zdrowy górski i leśny klimat, liczą na napływ młodzieży z okolicy, szczególnie z Zagłębia Dąbrowskiego. Dyrektorem szkoły będzie znany i ceniony pedagog, p. Wł. Włodarski.

Δ Mżsa.

Pisma radomskie donoszą, że w Rżeckiem kraży wersja, jakoby w okolicy tamtejszej grasowała banda opryszków, przebranych w mundur rosyjski. Dowódcą bandy nosi mundur oficera. Bandyci ubrodzeni są w rosyjskie karabiny z bałnetami.

Ostatnio banda ta miała dopuścić się napadu na dom żyda w pobliżu Lipska; po dokonaniu rabunku uczyniono odwrót, który sygnalizowano trąbką.

Teatr i Sztuka.

Teatr „Miniatura” (Ceglana 34)

— Znacznie powiększony i odpowiednio zreorganizowany zespół artystyczny rozpoczyna w nadchodzącą sobotę, 29 b. m. o g. 8 m. 15 wieczorem przedstawienie, z zamiarem pozyskania szerszej publiczności, tak doberman repertuaru, obfitującego w humor i aktualność chwili, jako też i wykonaniem.

Zespół artystów, pod wytrawną reżyserją sympatycznego artysty-reżysera p. Ludwika Szekera, ma niepłatną nadzieję, iż publiczność poprze chęci i intensywną pracę zespołu, starając się urozmaicić szarzyżę obecnie przetrzymywanych chwil i zapełnić w nadchodzącą sobotę doszczętnie widowisko arcywesołego teatryku.

Po za farsą „A papa tańczy” i operetką „Gorąca Krew”, którą ilustruje melodyjna muzyka Linkego, artyści występują z obfitym działem kabaretowo-koncertowym, na który złożą się piosenki, satyry, monologi, deklamacje i kupyki.

Od 6 po poł. koncert orkiestry w ogrodzie. — W niedzielę dwa widowiska: o g. 5 po południu i o 8 m. 15 wieczorem, koncert zaś od godz. 3-ej po poł. Ceny miejsc od 15 do 65 kop.

L. O. S. w Helenowie.

Dzisiejszy wieczór kompozytorski, poświęcony klasynom niemieckim, odbędzie się pod dyktando Bronisława Szulca. Program m. i. zawiera Symfonię Haydna, zwana „mit Paukenschlag”.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 27-go lipca.

Wschodnia widownia wojny.

Wczoraj wieczorem rosjanie szturmowali naprzód do naszych stanowisk nad Szczarą, na północno-zachód od Lachowiczków. Również krwawo zostali odparci na zachód od Beresteczka.

Poza tym, prócz utarczki przednich strażnic nad Komaiką, na południu od Widzów, w której przeciwnik poniósł znaczne straty, nie zdarzyło się nic szczególnego.

Zachodnia widownia wojny.

Pomiędzy Ancre i Somme do późnej nocy trwało gwałtowne ostrzelanie (obustronne) artylerji; na zachód od Pozieres odparto nieprzyjacielskie ataki na granaty ręczne.

Na południe od Somme rozchwiał się atak francuski na północny wschód od Barleux.

Tej nocy w okolicy Terre Froide i wzgórz Fleury odparto kilka silnych ataków francuskich. W niektórych punktach walki toczą się jeszcze.

Odparto silne angielskie oddziały wywiadowcze na froncie na południowy zachód od Warneton, oraz patroli pod Richeborg; na północ od Vienne le Château (Argony zachodnie) nie powiódł się manewr francuski.

Pod Ville aux Bois i na północny wschód od Flunay patroli nasze na pozycji francuskiej wzięły do niewoli 80 ludzi.

W walce napowietrznej w pobliżu Beine (na wschód od Reimsu) stracono dwupłatowiec francuski.

Balkańska widownia wojny.

Sytuacja bez zmiany.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 27 lipca.

Rosyjska widownia wojny.

Na zachód od Beresteczka odparto nocny atak rosyjski.

Wielokrotne gwałtowne ataki, wykonywane po południu przez nieprzyjaciela, pomiędzy Radziwiłowem a Styrem, rozchwiały się z wielkimi stratami. Po obu stronach drogi z Leczniewa rosjanie kontynuowali swe usiłowania również podczas nocy. Po zawziętej walce zostali oni odrzuceni pozostawiając w naszych rękach 1000 jeńców.

Na północ od przełęczy Prislep wojska nasze podjęły ofensywę, przekroczyły Czarny Czeremosz, zdobyły część wzgórz leżących po drugiej stronie i odparły skierowane na nie kontrataki.

Włoska widownia wojny.

Wówczas, gdy na terenie walk na południe od Val Sugana panował wczoraj spokój, pod Panaveggio tymczasem walczone znowu gwałtownie. Stanowiska wojsk naszych na wzgórzach na południowy-zachód od tej miejscowości znajdowały się od godziny 7-ej rano pod nader gwałtownym ogniem ciężkich dział; w południe nastąpił w tym odcinku silny kontratak włoski, który do godz. 2-ej po południu odparto zupełnie z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela, poczem znowu rozpoczął się silny ogień działowy, o godz. 6 po południu nieprzyjaciel

ze świetnymi siłami ruszył znowu do ataku. W zawziętej walce na blizki dystans został on ponownie zupełnie odparty. Ponowny atak o godz. 11-ej w nocy rozchwiał się podobnie. Nasze dzielne wojska utrzymały w posiadaniu wszystkie stanowiska.

Na wzgórzach na północ od tej miejscowości w ciągu całego dnia toczyła się walka artyleryjska.

Na froncie karyntyjskim i nad Isonzo toczą się miejscami ożywione bitwy.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmian.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler,
marszałek polny porucznik

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, 26 VII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 25 lipca po południu:

Front zachodni:

Flotylla nasza na jeziorze Mlądziół ostrzeliwała podczas nocy kryjówki nieprzyjacielskie na brzegu jeziora. W okolicy Skrobowej (21 km. na północno-wschód od Baranowicz) atakujące wojska nieprzyjacielskie zostały odrzucone przy pomocy naszego ognia.

Na północ od Lucka dwa samoloty niemieckie przeleciały nad naszym obozem i rzuciły kilka bomb, nie wyrządzając jednak żadnych szkód.

W kierunku Lucka, w okolicy Zmerynki (35 km. na zachód od Lucka), odparto atak przeciwnika.

W przebiegu ataku wczorajszego na wieś Haliczany (patrz komunikat popołudniowy z dn. 24 lipca) odbyły się nowe walki uliczne, podczas których zdobyliśmy jeszcze dwa karabiny maszynowe i wzięliśmy do niewoli 77 Niemców i austriaków.

25 lipca w nocy dzielne pułki armji generała Sacharowa przedarły się przez nieprzyjacielskie przeszkody z drutu, na brzegu Stonowki, w okolicy Leszniowa (5 km. na zachód od Korsowa); toczy się zażarta walka.

24 lipca, około godz. 8-ej wieczorem, na zachód od Burkanowa, jeden z samolotów naszych spadł płonąco, ugodzony przez artylerię nieprzyjacielską w pobliżu linii nieprzyjacielskich.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa poległ śmiertelnie bohater ski dzielnicy, kapitan Beridze i porucznik Rtyaszczew.

W okolicy Breza — Fundul — Moldowi, na zachód od Kimpolungu, nieprzyjaciel w siłę 3 kompanji zaatakował nasze wojska górskie. — Kanonier Łyczkin, należący do jednej z naszych baterji górskich, odparł atak.

Obstęguwał on działa w dalszym ciągu, chociaż pocisk urwał mu rękę, dopóki działa nie stało się niezdatnym do walki. Nieprzyjaciel został odparty.

23 lipca 49 dzielnych kozaków napadło na nieprzyjaciela w okolicy wzgórz Tomnatic, 50 wiorst na północny zachód od Kimpolungu, i wzięło do niewoli 4 oficerów i 57 żołnierzy.

Front kaukaski:

Armia turecka pod niepołamany naciskiem naszych bitnych wojsk cofa się w nieludzkie. Liczne oddziały wojsk znajdują się już w odległości 15 wiorst od miasta Erzindjan, w Armenii, gdzie według doniesienia naszych lotników, turcy podpalają wszystkie składy.

PIOTROGROD, 26 VII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 25 lipca wieczorem:

Front zachodni:

Przeprawa naszych wojsk przez Stonówkę u ujścia jej do Styru odbywa się w dalszym ciągu bez przerw pod ogniem nieprzyjacielskim. Przy ruchu ofensywnym w dniu dzisiejszym zabraliśmy 1000 jeńców i zdobyliśmy 4 działa, oraz 5 karabinów maszynowych, które zwróciliśmy przeciwko wrogowi.

Front kaukaski:

Nasz marsz na Erzindjan czyni postępy. Kolony tureckie uступują w poplochu, ścigane przez nasze wojska. W odwrocie pozostawiają one działa, karabiny i przeróżną amunicję.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 27 lipca.—Urzędowo donoszą 26-go lipca po południu:

Na froncie Somme noc upłynęła spokojnie.

Podczas walki, w której przedwczoraj zdobyliśmy grupę domów na południe od Estrée, zażraliśmy 117 jeńców. Zdobylismy trzy nowe działa niemieckie i wiele materiałów, które znaleźliśmy na terenie, zdobytym przez nas 20 lipca na północ od Soyecourt. Zatem liczba dział, odebranych dnia tego nieprzyjacielowi wynosi sześć.

Na prawym brzegu Mozy trwa ożywiona akcja artyleryjska w odcinku Fleury.

Na południe od Capelle St. Fine skierowaliśmy ogień na oddziały nieprzyjacielskie i rozproszyliśmy je.

PARYŻ, 27 lipca.— Urzędowo donoszą 26-go lipca wieczorem:

Na południe od Somme wskutek wykonanego manewru staliśmy się panami ufortyfikowanego domu w odległości około 150 metrów na południowy wschód od Estrée. Zabraliśmy kilku jeńców. Cztery 150 milim. działa, które zostały zabrane przedwczoraj wraz z baterją, zdobyły na

południe od Estrée, należy doliczyć do zdobytego już materiału.

Na pozostałym froncie dzień upłynął spokojnie przez Szampanię, gdzie odbywa się znowu walka artyleryjska w odcinku na zachód od Frosnes.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 27 lipca.— Generał Haigh donosi: Cate Carrieres znajduje się obecnie w naszych rękach. Na zachód od wsi nasze wojska terytorjalnie poczyniły dalsze postępy. Zdobylily dwa silne rowy łączące i zabraly pewną liczbę jeńców, w czem również oficerów. Zresztą zmian żadnych.

Walki na zachodzie.

BERLIN, 27.7.—Przebywający na zachodnim froncie przedstawiciel „New York World”, Karol Wigand, stwierdza, iż również drugi gwałtowny atak ofensywy angielsko-francuskiej na front niemiecki został odparty. Pod potężnym naporem atakujących front niemiecki musiał się zachwiać, w każdym bądź razie atak został wstrzymany a nieprzyjaciel odpędzony. W ostatnich dniach na froncie nastał względny spokój. Francuzi i Anglicy prawdopodobnie odpoczywają w celu nabrania tchu do nowej trzeciej wielkiej bitwy.

W ciągu 21 dni szalony atak miał tylko ten skutek, że ostrze nieregularnego klina wierznęło się w głab frontu niemieckiego na 8 km., zaś podstawa tego klina liczy 50 kilometrów szerokości, natomiast szerokość ostrza wynosi nie całe 3 kilometry. Nawet gwałtowny ogień podobny z 4 tysięcy dział francuskich i angielskich nie zdołał popchnąć klina dalej. Walki, które się rozegrały w dniu 19 i 20 lipca wykazały największą siłę wydobytą przez francuzów i Anglików i należy je uważać jako zakończenie drugiej fazy bitwy letniej.

Oficerowie niemieckiego sztabu generalnego oceniają straty angielskie od dn. 4—18 lipca na 150,000 — 170,000 a francuskie na 160,000 ludzi.

Jeden z generałów niemieckich ocenił armiję sprzymierzonych na 84 dywizje. Rozpaczliwa walka, trwająca 21 dni, przysporzyła sprzymierzonym terenem zaledwie 90 kilometrów kwaeratowych. Nastrój w kwaterze głównej, jak również wśród żołnierzy, odznacza się silnym przekonaniem, że jest w stanie oprzeć się i teraz wszelkim atakom, oraz, że sprzymierzeńcy będą musieli stracić więcej ludzi, niż ich posiadają, by wyprzeć Niemców o niezaczynny kawałek. Ze względu na straszne ofiary w ludziach przypuszczają należy, że francuzi i Anglikcy przekonają się wkrótce o bezcelowości swej akcji, która im przynosi li tylko duże straty.

Opinia rumuńska o ofensywie koalicyj.

WIEN, 27.7.—Dzienniki tutejsze ogłaszają wyrzeczenia jednego z wybitnych rumuńskich krytyków wojskowych. Dowodzi on, że wielka ofensywa koalicyj, która musiała być zaniechana przeszłego roku wskutek przełamania frontu pod Gorlicami, znajduje się obecnie w pełnym biegu. Dobrze stało się, że nareszcie nadeszła, gdyż wielu spodziewa się po tym wysiłku blizkiego zawarcia pokoju. Ofensywa ta jest kartą, według której koalicyja pragnie uregulować swe warunki pokoju. Okazuje się bowiem, o ile te nadzieje i obawy były uzasadnione. Przedewszystkiem można na podstawie ogólnej sytuacji napewno twierdzić, że rozstrzygnięcie nastąpić może nie na wschodzie, lecz tylko na zachodzie. Rosjanie mogą Bóg wie, jakie sukcesy osiągnąć, to jednak nie wpłynię na wynik wojny. To samo odnosi się też do największych nawet zwycięstw państw centralnych na wschodzie. Rosja może wykonać pomyślane operacje, o ile jest przygotowana, na granicy. Im więcej jednak oddala się od niej, tembardziej armija jej będzie wyczerpana i musi zatrzymać się, nawet gdyby jej nieprzyjaciel do tego bezpośrednio nie zmusił. Taka pauza nastąpiła teraz, a państwa centralne nie dają jej odetchnąć.

Posiłki angielskie.

GENEWA, 27.7. Wedle prywatnych wiadomości z Bordeaux przybysz tam nieustannie okręty angielskie, wiozące wojsko i amunicję z Anglii. Wojska te odchodzą na

tychmiast na front angielski. Generał Haig z powodu wielkich strat zażądał stanowczo przystania mu posiłków, gdyż w przeciwnym razie musiałby się wyrzec dalszej ofensywy.

Sądząc z liczby okrętów, które przewożą do Anglii rannych żołnierzy, trzeba straty Anglików uznać za bardzo znaczne.

Pod Rygą.

WIEN, 27.7.— „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Berlina:

„Berliner Tageblatt“ stwierdza, że na odcinku pod Rygą mają rosjanie pięciokrotną przewagę liczebną, mimo to jednakże nie zdołali niemcom odebrać ani jednego rowu strzeleckiego.

Nad Lipą.

WIEN, 27.7.— „Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi z Amsterdamu:

„Algemeen Handelsblad“ donosi z Petersburga, że rosjanie znajdują się na północnym brzegu Styru.

Lewe skrzydło armji austriackiej dzierży silnie w swolch rękach drogi, wiodące przez Brody do Lwowa.

Nad średnim biegiem Lipy wojska austriacko-węgierskie są na brzegu północnym.

Turcy na froncie galicyjskim.

BERLIN, 26.7. W rozmowie z przedstawicielami dzienników wyraził ambasador turecki Hakkı pasza radość z powodu współdziałania wojsk tureckich na froncie galicyjskim. Turcja nie zapomniła co winna jest Niemcom za ratunek Konstantynopola w ciężkich godzinach. Materiał ludzki w Turcji nie jest wprawdzie niewyczerpalny, lecz zaprawieni w walce żołnierze staną się godni zaszczytu, że walczyć będą wraz z sprzymierzeńcami. Rozmowa zeszła na poszczególne punkta frontu tureckiego. Ambasador wypowiedział prawdziwe zadowolenie, że turcy walczą obecnie w Galicji z wojskami państw centralnych w celu wspólnego pokonania Rosji, terytorjalnego wroga Turcji, jak pragnął ambteluie trafić religijnego nieprzyjaciela, Anglię, w jej serce—Suez.

Amunicja japońska dla Rosji.

BERNO, 27.7. Według doniesień dzienników szwajcarskich, zawarta została pomiędzy rządem rosyjskim a japońskim nowa umowa o dostarczenie amunicji w ratach, aż do kwietnia 1917 roku.

Zaprzeczenie rumuńskie.

BUKARESZE, 27.7. — „Independance Roumaine“ pisze: Pominę obszerne zaprzeczenia, jakie podaliśmy wczoraj wobec wszelkich pogłoszek o powziętych uchwałach, konferencjach i wymianie zdań, rozpuszczane są nadal zmyślane wieści. Przypisywane rzekome zdarzenia są poprostu fantazją, przed którą wczoraj ostrzegaliśmy publiczność. Spodziewać się należy, że nic nie zdoła położyć tamy będącym w oblegu fałszywym pogłoskom. Wobec tego nie możemy uczynić inaczej, jak tylko stwierdzić raz jeszcze, że rzekomym informacjom brak wszelkiej podstawy.

Organ rządowy zwraca się z tem sprostowaniem przeciwko doniesieniom o zbliżającym się wystąpieniu Rumunii w wojnie światowej i o bezpośrednim spodziewanem zawarciu przez Rumunię traktatu z państwami koalicyj.

Agitacja antiwojenna.

BUKARESZE, 27.7.— Organizacja socjalistyczna w Gurajowy urządziła zebranie ludowe przeciwko wojnie. Przywódcą socjalistów, dr. Rakowski zaznaczył, że robotnicy rumuńscy nie mogą ani chwili zaprzestać agitacji antiwojennej.

Zarządzenia Rosji przeciw Rumunii.

BERLIN.— Z Zurychu donoszą do „Berliner Tageblattu“: Jak donosi dzienniki szwajcarskie, rząd rumuński zastąpił w miejscowościach, graniczących z Rosją, władze cywilne przez władze wojskowe; wprowadzając w ten sposób na terenie

pogranicznym coś w rodzaju stanu oblężenia.

BUDAPESZT, 27.7. — „Esti Ujsag” donosi z Bukaresztu:

Podróźni, przybyli z Galacu, opowiadają, że Rosjanie koncentrują nad kanałem Oczakowskim wielkie masy wojsk. Zarządzenie to zwracać się może tylko przeciwko Rumunii. Dalej donoszą, że Rosjanie zamknęli ten kanał w zupełności przy pomocy min. Ponadto wstrzymali Rosjanie cały wywóz surowców z Rosji do Rumunii.

Demobilizacja Grecji.

KOPENHAGA, 27.7. „Berlingske Tidende” ogłasza depezę z Paryża, według której grecki minister wojny zakomunikował postom koalicji, że demobilizacja armii greckiej została ostatecznie ukończoną.

Niemcy—Włochy.

KOPENHAGA, 27.7. — Według doniesień z Rzymu, Boselli odbył dzisiaj konferencję z ministrami. Spodziewane jest w najbliższym czasie powzięcie przez radę ministrów ważnych postanowień co do stosunku do Niemiec.

Zniesienie deklaracji londyńskiej.

KOPENHAGA, 27.7. — Duński ministerjum spraw zewnętrznych podało do wiadomości publicznej, że z powodu rozporządzenia rządu angielskiego z dnia 7-go lipca 1916 r., znoszącego ostatecznie deklarację londyńską i ustanawiającego pewne reguły prawa morskiego, rządu duńskiego, norweski i szwedzki, które reguły owe pod wielu względami uważają za sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego, polecieli wystąpić przedstawicielom swoim w Londynie do rządu angielskiego z zastrzeżeniami co do przypadków stosowania wspomnianych reguł. Takie same kroki przedstawiciele rządów wyżej wymienionych poczynili wobec rządu francuskiego, z powodu jego rozporządzenia z dnia 7-go lipca 1916 r., dotyczącego zniesienia deklaracji londyńskiej.

Łódź podwodna „Deutschland”.

NEW-YORK, 27.7. Według doniesień międzynarodowego biura informacyjnego z Waszyngtonu, Anglia zakomunikowała, iż uczyni odpowiedzialnym rząd amerykański za ewentualne straty, jakie spowoduje jej handlowa łódź podwodna „Deutschland”. Ze strony rządowej oświadczają, iż rząd amerykański odpowiedzialność tę przyjmuje.

WASZYNGTON, 27.7. Z Baltimore donoszą, że krążownik „Nord Carolina” i dwa kontrtorpedowce wypłynęły na morze aby pilnować nienaruszalności wód amerykańskich przy wyjeździe łodzi „Deutschland”.

Posiedzenie Koła polskiego.

WIEDEŃ. — Z sekretariatu Koła polskiego donoszą, że prezes Koła, dr. Billiński, zaprosił członków komisji politycznej na posiedzenie, które odbędzie się w Wiedniu, w biurze prezesa Koła, w piątek, dnia 28 lipca, o godz. 11-ej przed południem. Posiedzenie Koła polskiego, zwołano na sobotę, dnia 29 lipca, na godz. 11-tą przed południem. Posiedzenie to odbędzie się w Wiedniu w sali Izby handlowej i przemysłowej.

Narady w Wiedniu.

WIEDEŃ, 27.7. — Urzędowe biuro korespondencyjne wiedeńskie donosi: Dnia 21 lipca podjęto znów konferencje z przedstawicielami rządu niemieckiego w kwestjach celno- i ekonomiczno-politycznych. Konferencje te doprowadziły onegdaj do zawarcia tymczasowej umowy, na podstawie pomyślnego porozumienia obustronnych poglądów.

Przepowiednie pokojowe.

BERLIN, 27.7. Z granicy rosyjskiej donoszą:

„Nowoje Wremia” donosi, że zarówno w Paryżu, jak w Londynie, a nawet w Piotrogradzie wzmogła się propaganda pokojowa w niezwykłym stopniu. Cały świat oczekuje, że pokój przyjdzie do skutku w jesieni.

Rozstrzygająca decyzja musi—zdaniem dziennika—zapaść w sierpniu, a to co się rozegra później, będzie tylko wstępem do zawieszenia broni.

Ponowne bombardowanie Dardaneli.

ZURYCH, 27.7. „Tagesanzeiger” donosi z Piotrogradu:

Wedle doniesień tutejszych dzienników z Sebastopola, flota koalicji ostrzeliwała w ostatnich dniach ponownie Dardanele. Baterie tureckie odpowiadały żywo na ogień dział nieprzyjacielskich.

Podróż cara do Czerniowiec.

WIEDEŃ, 27.7. „W. Allgemeine Ztg.” donosi z Sołży:

Wedle wiadomości, które prasa tutejsza otrzymała z Bukaresztu, ma wkrótce do Czerniowiec przybyć car. Miasto jest przepełnione żandarmami rosyjskimi, którzy urządzają dokładne rewizje we wszystkich pomieszczeniach nawet w zamkniętych.

Rosja a sprawa polska.

Biuro berlińskie (Wat) podaje następującą wiadomość:

Cała prawie prasa polska i niemiecka zapowiadały, że w najbliższej przyszłości ma być wydany akt w sprawie polskiej.

Jak się dowiaduje piotrogrodzki „Kurier Nowy” wydane będą tylko wyciągi z protokołów komisji polsko-rosyjskiej w celu „odparcia zarzutów” jakoby odezwa Wodza Naczelnego do Polaków nie pociągnęła za sobą żadnych konsekwencji politycznych.

Oczywiście tego doniosłym aktem politycznym lub manifestem do Polaków nazywać nie można.

Wydanie takiego doniosłego aktu było projektowane, lecz w ostatniej chwili zaniechano go. Prawdopodobnie wskutek tego, jak donosi tym razem znowu „Roskoje Słowo” posłowie polscy do Dumy i Rady państwa

starają się o uzyskanie audjencji w głównej kwaterze.

Porucznik Parschau.

KRÓLEWIEC. — Według otrzymanych tu informacji, porucznik oddziału lotniczego, Parschau, poległ 22 b. m. Parschau otrzymał był krzyż „Pour le mérite” za strącenie 8 aeroplanów nieprzyjacielskich.

Hiszpańskie łodzie podwodne.

HAGA, 27.7. Donoszą tu z Madrytu: Krążownik hiszpański „Estremadura” został wysłany do Ameryki, skąd ma zabrać na pokład łódź podwodną. Na rachunek rządu E’s państwa budują amerykańskie warsztaty okrętowe 15 łodzi podwodnych.

Zatopione parowce.

GENEWA, 27.7. — Na Morzu Śródziemnym zostały zatopione przez austriacką łódź podwodną parowce angielskie „Alicia” i „Knutstorf”.

LONDYN, 26.7. — Parowiec „Llongwen” (4683 ton) został storpedowany. 4 ludzi zaledzi utonęło.

Katastrofa kolejowa.

KOLONJA, 27.7. — Dzisiaj po południu, o godzinie 2 i pół, wycołał się pociąg osobowy podczas przejazdu przez dworzec Kolonia — Ehrenfeld. — Dwóch podróżnych zostało zabitych, 25 rannych.

Przyczyna katastrofy nie została na razie stwierdzona. Ruch pociągów odbywa się po jednym torze.

Olbrzymi pożar.

KOPENHAGA, 27.7. — „Roskoje Słowo” donosi z Baku o olbrzymim pożarze, jaki wybuchł w kopalni ropy pod Sabuńskim. Szkody są olbrzymie. 37 wież i 8 zbiorników z ropy zostało zniszczonych.

Pomnik dla Battistiego.

LUGANO, 27.7. — Agencja Stefaniego donosi: Rada ministrów włoskich postanowiła przedłożyć parlamentowi projekt ustawy, na mocy której ma być wzniesiony w Trydencie pomnik narodowy dla Battistiego. Prócz tego Rada ministrów uchwaliła wydać na koszt państwa dzieła socjalisty, Battistiego.

OBWIESZCZENIE.

Łódzka komendantura miejscowa została z dniem dzisiejszym rozwiązana.

W jej miejsce utworzono przy gubernacji woj-skowej „Oddział Służby Miejskowej”.

Ze sprawami należącymi dotąd do komendantury miejscowej, należy się zwracać do tego oddziału.

Biura mieszczą się w tymże gmachu, co dotychczasowa komendantura miejska przy ul. Piotrkowskiej № 139.

Łódź, 21-go lipca 1916 roku.

Gubernator wojskowy:

Barth

generał-porucznik.

HANSA-BLOKI

Ządać wszędzie!

Najlepszy, najoszczędniejszy i najtańszy środek do mycia **CIAŁA**
Sprzedaż wyłączna u **N. Blausztarka w Łodzi Przejazd 8**

Codziennie świeżo paloną **KAWĘ**

TEODOR WAGNER

Łódź, Piotrkowska 213. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Skład otwarty od 9 do 12 i od 2 do 6

Wanny, piece kąpielowe i kociołki

poleca **Fabr. Maszyn i Zakł. Kotlarski OŁDAKOWSKI i NEUMARK, Zakątna № 81.**

Dentysta

Berta Ab

mieszka obecnie Piotrkowska № 85 przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 6 p. w święta i niedziele 9 — 12 zr.

DOKTOR

PERLIS

powrócił

Poszukiwany

pokój umeblowany skromny, z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie, dla inteligentnej pani. Oferty pod „R” z podaniem ceny, przyjmij Adm. Kur. Łódz. 1442—2

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wucza alfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5259

Lekarz Dentysta

S. GORDIN
Konstantynowska 18.
Leczenie, plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku
Przyjm. codz. od 10—13—8

Ogłoszenia drobne:

A. A. M meble w dobrym stanie sprzedam Sw. Anny 17, m. 3 front parter. —3

A. A by zaraz sprzedam meble tanio Mikołajowska 95 m. 27 front I piętro. 1426—8

A kuszerka Marja Kubiaka przyjmuję Piotrkowska № 197 m. 8. —8

Ludwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, szyltowe pokojowe, tapicerskie, polzotnicze i religijne wykonywa artystycznie pocenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty

Poszukuję w lesistej miejscowości przy inteligentnej rodzinie, pokoju z całodziennym utrzymaniem dla jednej lub dwojga osób. Oferty z podaniem warunków sub. H. W. 1441—3

Potrzebny chłopiec na posyłki. Wiadomość w Nowym Kurjerze Łódzkim. Zachodnia 37. —1

Polka znająca dobrze jęz. niemiecki, w słowie i piśmie, inteligentna, z wykształceniem pensyjnym prosi najuprzejmie! Sz. Chlebowców o zaofiarowanie jej jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia Łaskawe oferty uprasza składać w Administracji N. Kurj. Łódzkiego Zachodnia 37. pod „Praca” lub Włodowska 205 (róg Staro-Zarzewskiej).

Rowar mało używany sprzedam ul. Bągowska № 2 m. 16. 1438—2

Skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Czesława Wargulewskiego. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Franciszka Wojelka. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Lejbusza Deihira. —1

Zaginęły 2 paszporty niemieckie, wydane w Łodzi na imię Józefa Partyczyńskiego i Walerji Partyczyńskiej. —1

Zaginął kwit od zagonków wydany z Sekcji Zagonków na imię Marjana Sawickiego. —1

Zdolna krawcowa, wdowa obarczona na trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakres krawieczyzny wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Długa 16 w oficynie na parterze Dobrowolska. —1

Całkowity dochód na Oświatę!

JUBILEUSZOWY NUMER „BLUSZCZU”

wydany w pięćdziesięcioletnią rocznicę założenia tego poczytnego pisma, zawierający utwory najlepszych sił literackich i bogato ozdobiony w aktualne ilustracje i jest do nabycia w redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

Całkowity dochód na Oświatę!